

„Pierdołamenty naukowe” obłąkanych ekspertów

10 stycznia 2022

Jak bardzo człowiek pozwoli się jeszcze upodlić i wdeptać w ziemię? Jak bardzo człowiek pozwoli „władzy” się zniewolić i ogłupieć? Ile zła jeszcze musi się wydarzyć, ile osób jeszcze musi przedwcześnie odejść z tego świata nim prawda zatryumfuje? To niebywała sytuacja, w której obserwujemy całkowite zezwierżenie współczesnej cywilizacji, w której samozwańcza „wyższa kasta” robi, co chce i kiedy chce z pospolitym w ich mniemaniu „motłochem”.

Wykształceni, z wieloma tytułami przed imieniem i nazwiskiem, odcytani, obeznani ze światem, a jednak tak bezdennie głupi, lub może po prostu przekupieni. Tak czy owak „pseudo eksperci” narzucają nową wizję świata całej reszcie. Narzucają wizję całkowicie sprzeczną wewnątrznie, pewnego rodzaju zbiorową patologię, ale przerażające jest to, że większość nie dostrzega rodzącego się szaleństwa, gdyż ich intelekt już dawno został „wyprany” przez media i kolorowe czasopisma.

Można, zatem zadać pytanie, dokąd zmierzamy, jeżeli nie ma pilota, a przy sterach usadowili się przekupni szaleńcy? Ci sprzedajni szaleńcy powiedzą ci, że białe jest czarne, ciemne jest jasne, zimne jest ciepłe, a krowa jest ptakiem a ptak słońcem. Dziwisz się? Toż to są eksperci, zatem mają prawo do „pierdołamentów naukowych” a ty spróbuj tylko zakwestionować „pierdołamenty naukowe” a okrzykną cię szurem, płaskoziemcą a może i już niebawem zamkną w więzieniu.

Zastanówcie się teraz nad tym, w jakich „oparach absurdu” żyje współczesny człowiek. Ludzie są zmuszani do wykonywania czynności, które nic nie dają, nic nie zmieniają a jednak nadal są zmuszani do ich wykonywania. Sądzicie, że tego typu „bezlitosna tresura” w dłuższej perspektywie czasowej nie

odbija się na zdrowiu psychicznym danej osoby? Sądźcie, że tego typu „łamanie kręgosłupa intelektualnego” i de facto robienie z logiki „kurwy” pozostaje bez śladu w organizmie? Cóż... Przemyślcie to...

Psychologia udowodniła już, że przeciętny człowiek jest zdolny przeżyć maksymalnie dwa poważne kryzysy w swoim życiu, później następuje załamanie i wszystko, co się z tym wiąże, włącznie z samobójstwem. Jak myślicie w dobie „wyścigu szczurów”, w dobie życia „po trupach do celu” ilu kryzysom człowiek jest poddawany? Cóż... Tutaj odpowiedzią niech będzie statystyka samobójstw, lawinowy wzrost chorób psychicznych, depresji i załamań. Niestety powyższe „dobrodziejstwa XXI wieku” dotyczą już coraz młodsze osoby. Witamy was w XXI wieku!

Cały czas, dosłownie nieustannie, percepcja człowieka poddawana jest bombardowaniu informacjami będącymi „totalnymi bzdurami”. Włączysz telewizor a tam zazwyczaj „pierdolamenty”. Włączysz radio a tam zazwyczaj „pierdolamenty”. Niestety rozrywka, kultura i ten „patologiczny świat” kreowany przez „pato-celebrytów” także w znacznej mierze przedstawia „opłakany obraz” nędzy i rozpacz. Gdzie w tym wszystkim doszukiwać się mądrości i logiki? Mnie o to nie pytajcie, gdyż ja jej tam nie dostrzegam.

Natomiast dostrzegam modus operandi patologii opisanej powyżej. Jest on w zasadzie prosty, człowiek ma być głupcem, dzięki czemu będzie nim łatwiej sterować i przymuszać do różnych czynności. Zatem na naszych oczach rodzi się nowy „ogłupiały niewolnik” systemu, który nie będzie zadawał pytań, ale będzie godził się na wszystko. Świnia znosi jajka powiedzą eksperci, na co „ogłupiały niewolnik” odpowie: „zdecydowanie tak”. Odetnij sobie nogę, bo jest ci już nie potrzebna powiedzą eksperci, na co „ogłupiały niewolnik” odpowie: „zdecydowanie tak uczynię”.

I wreszcie „ogłupiałemu niewolnikowi” eksperci powiedzą, aby skończył ze sobą, bo jego istnienie działa negatywnie na

ocieplenie klimatu i w zasadzie na całą planetę, na co „ogłupiały niewolnik” nic nie odpowie a tylko „palnie sobie w łeb”, który notabene był już pusty od wielu lat. Jest to smutna wizja rzeczywistości, ale czy nie jest ona bardziej realna od tej wizji lansowanej z ekranów telewizorów? To do każdego z nas należy wybór, a mianowicie dokonujemy wyboru w byciu albo „ogłupiałym niewolnikiem” systemu albo myślący i niezależnym człowiekiem. Która opcję wybierasz Ty?

Źródło: Salon-Informacyjny.pl